

Sygn. akt **XXIII Ga 1833/15**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Renata Puchalska (spr)
Sędziowie:	SO Monika Skalska SO Anna Janas
Protokolant:	Prot.sąd. Ilona Jagiello-Zajac

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. D.**

przeciwko **K. B.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie

z dnia 14 lipca 2015 r., sygn. akt XVII GC 64/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od K. B. na rzecz E. D. 1 200zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Anna Janas	SSO Renata Puchalska	SSO Monika Skalska
----------------	----------------------	--------------------

Sygn. akt XXIII Ga 1833/15

UZASADNIENIE

E. D. pozwem domagała się zasądzenia od pozwanego K. B. kwoty 14 421,88 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 22 lipca 2010 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany wniósł odpowiedź na pozew, w której wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z 14 lipca 2015 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 14 421,88 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 lipca 2010 r. do dnia zapłaty w pozostałym zakresie powództwo oddalił oraz rozstrzygnął o kosztach procesu.

Sąd ustalił, że powódkę łączyła z pozwanym umowa na wykonanie prac na inwestycji powódki – stacji paliw w miejscowości S., które obejmowały: zainstalowanie rurociągów ssących, zlewowych oraz rurociągu do odprowadzania oparów, spawania osprzętów zbiorników, montaż układu oddechowego na ON i ET, zamontowanie i wyspawanie studzienki zlewowej oraz osprzętu pod dystrybutor wraz z rynną ekologiczną, malowanie i izolowanie rur, próby szczelności rurociągów razem ze zbiornikami, legalizację zbiorników, wysuszenie zbiorników po legalizacji i inne roboty ziemne. Pozwany w tytule wykonanych prac wystawił w dniu 03 sierpnia 2009 r. fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 32 940 zł. Z protokołów prób szczelności wynika, że wszystkie złącza wychodzące ze zbiornika zostały połączone w systemie kryzowania. Ze specyfikacji materiałów zużytych przy wykonaniu instalacji paliwowej w zakresie rurociągów wynika, że do łączenia rurociągów wykorzystano drut spawalniczy, spawanie w osłonie argonu metodą (...), kryzy, śruby, uszczelki, śrubunki, konopie.

Decyzją nr (...) z 10 sierpnia 2009 r. powódka E. D. uzyskała pozwolenie na użytkowanie stacji paliw płynnych, zbiornik 2 płaszczowy, 3 komorowy podziemny o poj. 20 m³ wraz z dystrybutorem i zadaszeniem. W dniu 10 sierpnia 2009 r. ujawnił się przeciek w studni nadzbiornikowej oleju napędowego. Powódka pismem z 10 sierpnia 2009 r. poinformowała o wystąpieniu przecieku na śrubunku w studni oleju napędowego oraz wystąpieniu wody w studni. Po zgłoszeniu pracownicy pozwanego wybrali wodę i dokręcili śruby. W dniu 11 sierpnia 2009 r. pozwany udzielił powódce gwarancji na wykonane roboty na stacji paliw na okres 5 lat z zastrzeżeniem, iż eksploatacja zamontowanych urządzeń powinna być zgodna z przepisami przeciwpożarowymi, bhp, instrukcją obsługi dystrybutora paliw, jak również wytycznymi Dozoru (...), jeśli takie zostały wydane. Zdarzyło się, że podczas zlewania paliwa z odsysu zbiornika wydobywała się woda. Jesienią w studziencie pomiarowej były dużo wody. Natomiast zimą doszło do awarii układu wydechowego oparów. Powódka wraz z mężem wybierała ręcznie pompą wodę ze studni zbiornika.

A. C. zatankowała paliwo na stacji benzynowej powódki i po przejechaniu około półtora kilometra samochód zaczął szarpać, a następnie zgasł. Po pobraniu próbki paliwa okazało się, że w paliwie była woda. A. C. za usługę serwisową obejmującą m.in. czyszczenie baku paliwa zapłaciła kwotę 600 zł, którą następnie po okazaniu faktury za naprawę powódka jej zwróciła. W marcu 2010 r. powódka zwróciła się do pozwanego, aby ktoś był obecny przy dostawie paliwa, gdyż podczas spuszczenia paliwa z zaworu odsysu oparów wydostają się zanieczyszczenia. Wobec dostania się wody do rury odsysającej opary, podczas spuszczenia paliwa, opary wypychały zanieczyszczoną wodę do zaworu odsysu oparów. W dniu 31 marca 2010 r. po odkopaniu rurociąg odsysu oparów stwierdzono, że spoina na łączeniu kolana z rurą dwucalową jest nieuszczelniona. Po odkopaniu złącz spawnych, uszczelniono spoiny specjalnym klejem do uzupełnienia stali i dodatkowo założono opaskę na rurociąg. Pozwany zapewnił powódkę, że już jest dobrze. Na skutek zgłoszenia przez powódkę kolejnej awarii polegającej na pojawieniu się wody w zbiorniku pracownik pozwanego – J. Z. przyjechał na stację i po stwierdzeniu obecności wody w zbiorniku w wyniku naprężenia rurociągu i puszczenia spawu, wypompował wodę, nałożył opaskę na to miejsce gdzie puścił spaw. Prace zgodnie z zapewnieniami pozwanego miały być kontynuowane po świętach wielkanocnych. Po świętach na teren stacji przyjechali pracownicy pozwanego, jednakże nie przystąpili do żadnych prac, gdyż nie wiedzieli co mają robić, nie mieli zbiorników aby wypompować paliwo. Pismem z 06 kwietnia 2010 r. powódka wystosowała do pozwanego pismo wskazując usterki polegające na - dostawaniu się wody z gruntu m.in. przez nierzetelnie wykonane przejścia rur przez ściany 3 studzienek, niewłaściwe spawanie rurociągów, czego przejawem jest dostawanie się wody z gruntu do układu oparów, dostawanie się wody do paliwa czego dowodem jest r-k i uwagi klientów ze stacji obsługi samochodów w P., zatrzymanie pracy dystrybutora, nierzetelne położenie uszczelki i nie dokręcenie śrub na wszystkich kryzach w 3 studzienkach zbiornikowych, które nie zostały prawidłowo naprawione od 14 stycznia 2010 r. Nadmienając, że wykonawca odkopał część rurociągu oparów przy komorze Pb-95, gdzie okazało się nieuczciwe spawanie i dokręcanie na złączeniach rur. W odpowiedzi

na powyższe wezwania pozwany reprezentowany przez radcę prawnego w 07 kwietnia 2010 r. skierował do powódki pismo, w którym wskazał, iż natychmiastowa naprawa awarii nie jest możliwa z powodów technicznych, bowiem konieczne jest zaspawanie powstałych w zbiorniku nieszczelności co wymaga jego całkowitego opróżnienia. Nadto pozwany wskazał, iż uszczelnienie, które wykonał polegające na zastosowaniu gum olejoodpornych, śrub, specjalnego płótna oraz żywicy wraz z utwardzeniem mogło okazać się wystarczającym, ale nie musiało. Pozwany wskazał, iż powódka rozpoczęła eksploatację przez zakończeniem prac i została poinformowana o możliwych nieszczelnościach. Pismem z 09 kwietnia 2010 r. powódka wskazała, iż stacja paliw, na której wykonywane zostały prace przez pozwanego została odebrana przez Urząd Dozoru Technicznego na podstawie dokumentacji dostarczonej przez pozwanego. Nadto podczas wizyty pozwanego 03 kwietnia 2010 r. na stacji paliw powódka stwierdził złą jakość wykonania prac przez jego pracowników oraz zobowiązał się do naprawy usterek, jednakże naprawa nie została wykonana. W związku z tym, iż pozwany nie reagował na kierowane do niego pisma powódka w dniu 24 kwietnia 2010 r. poinformowała pozwanego, iż usunięcie usterek jest zmuszona zlecić innej firmie zewnętrznej oraz, że kosztami likwidacji usterki obciąży pozwanego.

Powódka pismem z 05 maja 2010 r. ponownie zwróciła się do pozwanego, iż w związku z brakiem odpowiedzi na jej pisma zleca wykonanie awarii innej firmie. Powódka zleciła wykonanie naprawy awarii J. W. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Usługowo – Handlowe (...). J. W. po stwierdzeniu niepoprawnie zamontowanych studzienek rewizyjnych, zamontowania zaworów przeciwogniowych w niewłaściwych miejscach, niestarannie dokręconych śrub włączów, nieprawidłowego montaż uszczelnień oraz w większość przypadków ich brak, brak zastosowania połączeń kołnierzowych, wykonał następujące prace: poprawę studzienek rewizyjnych, zastosowano połączenia kołnierzowe, założono przepusty we wszystkich miejscach, oczyszczono wszystkie komory zbiornika, zamontowano brakujące zaworów, dokonano konserwacji rur i studzienek, poprawnie podłączono uziemienia. Za wykonane prace J. W. wystawił powódce fakturę nr (...) na kwotę 9 760 zł. Powódka poniosła również koszty materiałów niezbędnych do usunięcia nieprawidłowości w wysokości 4 061,88 zł. Prace wykonane przez J. W. były niezbędne dla naprawienia usterek po pracach wykonanych przez pozwanego i dla zapewnienia prawidłowego – bezpiecznego i bezawaryjnego funkcjonowania stacji paliw. (...) zużyte przez J. W. były niezbędne do wykonania prac naprawczych.

W dniu 13 lipca 2010 r. powódka skierowała do pozwanego pismo, w którym wezwała go do zapłaty kwoty 14 421,88 zł, na którą to kwotę złożyły się należności w wysokości 9 760 zł tytułem wynagrodzenia za pracę związaną z naprawą usterki, 4 061,88 zł tytułem zakupu materiałów zużytych do naprawy awarii, oraz 600 zł tytułem poniesionych kosztów naprawy pojazdu klientki, wyznaczając pozwanemu 7-dniowy termin zapłaty licząc od dnia otrzymania pisma. Pozwany otrzymał pismo 21 lipca 2010 r. W odpowiedzi na powyższe wezwanie pozwany w dniu 28 lipca 2010 r. skierował do powódki pismo w którym wskazał, iż nie jest zobowiązany do pokrywania kosztów wykonania zastępczego bowiem pozwany miał wolę naprawienia usterki, nie odmówił ich wykonania, wobec czego powódka nie była zobowiązana do dokonywania prac przez podmiot trzeci. W trakcie prac na stacji paliw powódki niewłaściwie zamontowano części i zespoły do trzykomorowego zbiornika oraz nieprawidłowo zespawano rurociągi, które to nieprawidłowości ujawniły się po rozpoczęciu eksploatacji stacji paliw. Studzienki nadzbiornikowe zamiast zespawania ze zrębnicami zostały nałożone na zrębnice i przykręcone śrubami, co nie zabezpieczało przed dostawaniem się wody i skutkowało to dostawaniem się wody do studzienek. Śruby pokryw (dekli) włączów nie zostały dokręcone i nadto zastosowane zostały twarde uszczelki, co skutkowało dostawaniem się wody do cysterny. Nieprawidłowe spawanie rurociągu – zastosowanie niewłaściwych parametrów, zastosowanie niewłaściwej metody (nie zastosowano metody TIG mimo takich wskazań w instrukcji), skutkowało pękaniem spoin na połączeniach rurociągów i przeciekaniem wody przez szczelinę w spoinie do zbiornika z etyliną. Nie założono przepustów w studzienkach nadzbiornikowych (uszczelnień przejścia rur). Mimo wskazań dokumentacji technicznej i protokołów szczelności zbiorników nie zastosowano połączeń kołnierzowych przy łączeniu rur instalacji, lecz śrubunki. Skręcenie rur na śrubunki, uszczelnione konopiami i na pastę nie jest w stanie zapewnić szczelności i trwałości połączenia.

Wskazane nieprawidłowości skutkowały koniecznością naprawy: instalacji rurociągów ssących, instalacji rurociągów zlewowych, instalacji odprowadzania oparów, spawania studzienek nadzbiornikowych, zastosowania

połączeń kołnierzowych i zamontowania przepustów. Nadto dodatkowo należało: zamontować brakujący zawór przeciwwybuchowy na rurociągu odsysu oparów ze zbiornika E, przenieść zawór przeciwoigniowy do studzienki nadzbiornikowej etyliny, naprawić uziemienie instalacji oraz inne prace ziemne.

Opinia biegłego określiła szczegółowo prace konieczne do usunięcia usterek i uzyskania bezawaryjnej pracy stacji paliw.

Sąd Rejonowy zważył, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powódka wywodziła swoje roszczenie z tytułu nienależytego wykonania przez pozwanego umowy w postaci montażu zbiornika paliw przez co, powódka zmuszona była do zlecenia wykonania naprawy podmiotowi trzeciemu, w związku z czym wygenerowane w ten sposób koszty naprawy stanowiły szkodę jaką poniosła powódka.

Skoro powódka wywodziła swoje roszczenie z nienależytego wykonania umowy łączącej strony jest roszczenie oparte było na art. 471 k.c. Przesłankami odpowiedzialności wskazanej w art. 471 k.c. są: 1) niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, 2) szkoda oraz 3) związek przyczynowy między niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą.

Sąd Rejonowy wskazał, iż rezultat, który miał osiągnąć pozwany w postaci montażu zbiornika paliw nie został przez niego osiągnięty w zamierzony przez strony sposób. Prace wykonane przez pozwanego wobec ujawnionych w nich wadliwości nie stanowiły świadczenia ekwiwalentnego do otrzymanego przez pozwanego wynagrodzenia. Fakt nienależytego wykonania prac został potwierdzony, zarówno w pismach wymienianych pomiędzy stronami na etapie przedprocesowym, jak i w czasie trwania postępowania sądowego – przez świadków oraz biegłego. Zaledwie w kilka miesięcy po oddaniu stacji paliw do użytkowania wystąpiły awarie polegające na przedostawaniu się wody do zbiorników, co wprost wskazywało na nieszczelność wykonanej przez pozwanego instalacji. Fakt niewłaściwego wykonania zbiornika paliw został również potwierdzony przez samego pełnomocnika pozwanego w piśmie z 07 kwietnia 2010 r., w którym przyznał on, że dla usunięcia nieszczelności konieczne jest ich zespawania, a uszczelnienie, które zostało wykonane przez pozwanego przy zastosowaniu gum olejoodpornych, śrub, specjalnego płótna oraz żywicy wraz z utwardzeniem mogło okazać się wystarczającym ale nie musiało (k. 18). Również w odpowiedzi na pozew pozwany przyznał, że spoiny były nieszczelne (k. 61). Pozwany podnosił ponadto, iż powódka rozpoczęła eksploatację stacji przed zakończeniem wszystkich robót, których celem miało być właśnie zespawanie uszczelnienia. Powyższe mija się z prawdą, bowiem to pozwany złożył po zakończeniu prac całą dokumentację do Urzędu Dozoru Technicznego, co spowodowało dokonanie odbioru technicznego stacji paliw powódki w związku z czym wszelkie prace, które dokonał musiały być w jego mniemaniu ostateczne i konieczne. Należy zwrócić również uwagę na korespondencję powódki do pozwanego, w której powódka niejednokrotnie wzywała pozwanego do usunięcia usterek, których jednak nigdy nie udało mu się naprawić. Niezasadne są twierdzenia pozwanego, w których wskazuje on na swoją wolę w dokonaniu naprawy, w związku z czym powódka nie powinna usunięcia awarii zlecać podmiotowi trzeciemu. Takowej woli nie można stwierdzić zapoznając się ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, z którego jednoznacznie wynika, iż powódka wielokrotnie wzywała pozwanego do usunięcia wad, które w konsekwencji nigdy nie zostały przez pozwanego usunięte. Tym samym rzekoma wola pozwanego sprowadzała się jedynie do deklaracji, z których nie wynikały żadne pozytywne dla powódki skutki, bowiem z powodu nieszczelnej instalacji, co w konsekwencji prowadziło do przenikania wody do zbiornika paliw przynosiło prowadzonej przez nią działalności gospodarczej wyłącznie pasywa.

Wydana w niniejszej sprawie opinia biegłego sądowego jednoznacznie wskazała na wadliwość prac wykonanych przez pozwanego, które ujawniły się po rozpoczęciu eksploatacji stacji paliw poprzez przedostawanie się wody do poszczególnych elementów instalacji na skutek jej nieszczelności. Pozwany między innymi w sposób wadliwy wykonał połączenia spawane – instrukcja przewidywała spawanie metodą (...) wskazaną do spawania instalacji o podwyższonym ryzyku, natomiast spawanie faktycznie wykonano inną metodą, nadto zastosowano nieprawidłowe parametry spawania. Efektem wskazanych nieprawidłowości było pęknięcie spoin i przedostawanie się wody do zbiornika. Wbrew również instrukcji oraz protokołom szczelności nie zastosowano połączeń kołnierzowych lecz

śrubunki, co nie zapewniało szczelności i trwałości połączenia. N. śrub pokryw włączów i zastosowani sztywne uszczelki, co skutkowało przedostawaniem się wody do cysterny. Zamiast przyspawania studzienek nadziornikowych do zrębnicy zostały one tylko nałożone na zrębnice i przykręcone śrubami, co nie zabezpieczało przed dostawaniem się wody. Powyższe zostało potwierdzone również przez świadków – osoby postronne dostarczające paliwo do powódki oraz klienta powódki. Biegły wskazał ponadto, iż pozwany wykonał prace niezgodnie z przedstawioną dokumentacją techniczną.

Pozwany podnosił, że przyspawanie studzienek nie było objęte umową łączącą strony i wykonał te prace z dobrej woli, jednakże mając na uwadze przedmiot umowy wskazać należy, że mimo tego iż pozwany nie wymienił w fakturze (która miała określać przedmiot umowy) montażu studzienek, to czynność ta była konieczna do prawidłowego wykonania przedmiotu umowy, czyli była objęta umową. Co do twierdzeń, że pozwany nie mógł przyspawać studzienek z uwagi na zalanie przez powódkę zbiorników paliwem, to są one niewykazane, jak również zaznaczyć należy, że to pozwany zawodowo trudni się takimi pracami, więc to on, a nie powódka winien wiedzieć jak powinien prawidłowo wykonać prace. Pozwany nie wykazał, że zalecał powódce inne właściwsze rozwiązania, a powódka mimo tego nakazała mu wykonać prace w określony sposób. W świetle powyższych okoliczności Sąd uznał, że zostało wykazane nienależyte wykonanie przez pozwanego prac montażowych na stacji paliw powódki – prace wykonane przez pozwanego nie zostały wykonane zgodnie z umową, skoro nie pozwalały na bezawaryjne i bezpieczne funkcjonowanie stacji.

W niniejszym postępowaniu powódka domaga się od pozwanego zwrotu kosztów, które poniosła w związku z naprawą stacji spowodowaną nienależytym wykonaniem przez pozwanego zbiornika paliwa, kosztów materiałów niezbędnych do naprawy usterki oraz kosztów jakie powódka zobowiązana była ponieść w związku z naprawą uszkodzonego pojazdu użytkowniczej stacji benzynowej powódki.

Na skutek wskazanych nieprawidłowości w pracach wykonanych przez pozwanego stacja paliw prowadzona przez powódkę nie działała prawidłowo – do paliwa dostawała się woda. Powódka dla zapewnienia prawidłowego funkcjonowania stacji po bezskutecznych wezwaniach pozwanego zleciła prace naprawcze J. W., ponosząc ich koszty. Prace naprawcze objęły: poprawę studzienek rewizyjnych, zastosowanie połączeń kołnierзовych, założenie przepustów we wszystkich miejscach, oczyszczenie wszystkich komór zbiornika, zamontowanie brakujących zaworów, dokonanie konserwacji rur i studzienek, poprawne podłączenie uziemienia. Powyższa naprawa stała się konieczna w związku z tym, iż pozwany nie zastosował właściwej technologii niezbędnej w przypadku montażu zbiornika paliw. Za powyższe prace J. W. wystawił powódce fakturę VAT opiewającą na kwotę 9 760 zł. Powódka poniosła również koszty materiałów niezbędnych do usunięcia awarii w wysokości 4 061,88 zł. Wszystkie dokonane przez J. W. prace były konieczne do wykonania celem uzyskania bezpiecznej i bezawaryjnej eksploatacji paliw. Tym samym prace zlecone podmiotowi trzeciemu były niezbędne do usunięcia usterek i nieszczelności po pierwotnie dokonanym montażu przez pozwanego. Podkreślenia wymaga, iż nienależyte wykonanie przez pozwanego prac pociągnęło również odpowiedzialność powódki w stosunku do klientów. Powódka została obciążona kwotą w wysokości 600 zł wynikającą z faktury wystawionej przez serwis (...) tytułem czyszczenia układu paliwowego w związku z tym, iż w zatankowanym na stacji paliw powódki paliwie znajdowała się woda co spowodowało uszkodzenie zbiornika paliwa.

Powódka wykazała poniesioną przez siebie szkodę zarówno, co do zasady jak i co do wysokości. Nie budzi wątpliwości wysokość szkody na którą złożyła się kwota 9 760 zł tytułem wynagrodzenia za prace związane z naprawą wad, kwota 4 061,88 zł tytułem materiałów użytych do naprawy, oraz kwota w wysokości 600 zł tytułem kosztów jakie powódka poniosła w związku z zapłatą za serwis samochodu klientki, który wskutek zatankowania paliwa z wodą został uszkodzony.

Sąd Rejonowy wskazał, że niniejszej sprawie istnieje niewątpliwy związek przyczynowy pomiędzy nienależytym wykonaniem przez pozwanego umowy a kosztami, które musiała ponieść powódka w związku z usunięciem wad, które zostały spowodowane przez pozwanego.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w części **tj. w pkt 1, 3 i 5. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:**

1. naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c.- dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów poprzez uznanie, że pozwany K. B. nie reagował na pisma powódki wzywające go do usunięcia awarii na stacji paliw należącej do powódki w związku Z czym nie miał woli dokonania tych prac w sytuacji gdy pozwany faktycznie chciał te prace wykonać lecz nie mógł tego uczynić ze względu na odmowę powódki i niewpuszczenie pracowników pozwanego na teren stacji paliw,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 471; 560 § 1 i 3, 577 § 2 w zw. z art. 638 §§ 1 i 2 k.c. poprzez błędną wykładnię i zastosowanie polegające na uznaniu, że powódce przysługiwało roszczenie odszkodowawcze z tytułu szkody wynikającej z nienależytego wykonania dzieła wynikające z art. 471 k.c.

Wobec powyższego pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm prawem przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ustalenia Sądu Rejonowego w zakresie okoliczności faktycznych, jak również ich oceny prawnej zasługują na aprobatę, natomiast zarzuty apelacji są niezasadne.

W pierwszej kolejności odnieść należy się, do kwestii materialnoprawnych, bowiem nie wystąpienie określonych okoliczności faktycznych składających się na stan faktyczny tej sprawy pozostawał sporny, a prawna dopuszczalność zastosowania normy prawa materialnego, na podstawie, której sąd rejonowy dokonując subsumpcji, orzekł o roszczeniu powoda. Otóż Sąd I instancji rozstrzygnął w niniejszej sprawie w oparciu o reżim odpowiedzialności odszkodowawczej wynikający z art. 471 k.c., powódka bowiem roszczenie swe wywodziła z nienależytego wykonania umowy. W ocenie Sądu II instancji, wbrew zarzutom apelacji nie doszło do naruszenia wyżej wymienionego przepisu prawa, przeciwnie Sąd rejonowy dokonał prawidłowej wykładni tej normy prawnej i należycie zastosował wskazany przepis do ustalonego stanu faktycznego, zasadnie zważając, że powódce przysługiwało roszczenie odszkodowawcze z tytułu szkody wynikającej z nienależytego wykonania dzieła w postaci montażu zbiornika paliw.

Apelacja w zasadzie odnosi się w swej treści do jednej kwestii, mianowicie prawnej dopuszczalności wykonania zastępczego jako sposobu usunięcia wady dzieła w ramach uprawnień z tytułu rękojmi za wady dzieła. Zagadnienie to nie jest zgodnie rozstrzygnięte zarówno w judykaturze oraz doktrynie. Niemniej zdaniem Sądu Okręgowego należy opowiedzieć się za prawną dopuszczalnością stosowania do rękojmi za wady dzieła przepisów ogólnych o skutkach niewykonania, czy też nienależytego wykonania zobowiązania, w tym art. 471 k.c. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 kwietnia 2013 roku, III CSK 243/12 wprost przesądził, że nabywcy rzeczy wadliwej, jak również inwestorowi w razie wadliwego wykonania robót budowlanych, przysługuje wybór co do sposobu uzyskania rekompensaty od sprzedawcy (wykonawcy robót budowlanych). Może on oprzeć swoje roszczenie wyłącznie na przepisach ogólnych o odpowiedzialności kontraktowej (art. 471 k.c.) albo też, nie rezygnując z uprawnień przysługujących mu z rękojmi, dodatkowo dochodzić naprawienia poniesionej szkody. Dokonanie tego wyboru wywołuje określone skutki prawne i procesowe: jeżeli wybrał reżim rękojmi musi jedynie udowodnić istnienie wady, natomiast jeżeli wybrał reżim odpowiedzialności kontraktowej przewidzianej w art. 471 k.c. musi udowodnić fakt nienależytego wykonania zobowiązania przez inwestora (sprzedawcę), rodzaj i wysokość szkody oraz istnienie normalnego związku przyczynowego między nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą. W takiej sytuacji bowiem, wykonawca (sprzedawca) nie odpowiada według surowszego reżimu odpowiedzialności za samo istnienie wady, lecz za szkodę wyrządzoną niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania. Również w uchwale z dnia 15 lutego 2002 roku, III CZP 86/01 Sąd Najwyższy wyraził pogląd, który należy zaaprobować, iż stosowanie do rękojmi

za wady dzieła – przepisów ogólnych należałoby dopuścić wyjątkowo w sytuacji, gdy przepisy o rękojmi okażą się niewystarczające dla ochrony interesu zamawiającego dzieło, jaką zapewnia instytucja rękojmi, jednak pod warunkiem, że nie doprowadzi do naruszenia konstrukcji rękojmi i bez naruszenia interesu przyjmującego zamówienie. Przekładając te rozważania na stan sprawy, jednocześnie uznając dopuszczalność dochodzenia przez powódkę roszczenia na podstawie art. 471 k.c. wskazać należy za Sądem rejonowym, że powódka wykazała wszystkie przesłanki określone w owej regulacji. Rezultat, który miał osiągnąć pozwany w postaci montażu zbiornika paliw nie został przez niego osiągnięty w zamierzony przez strony sposób. Prace wykonane przez pozwanego wobec ujawnionych w nich wadliwości nie stanowiły świadczenia ekwiwalentnego do otrzymanego przez pozwanego wynagrodzenia. Fakt nienależytego wykonania prac został potwierdzony, zarówno w pismach wymienianych pomiędzy stronami na etapie przedprocesowym, jak i w czasie trwania postępowania sądowego – przez świadków oraz biegłego. Za ledwie w kilka miesięcy po oddaniu stacji paliw do użytkowania wystąpiły awarie polegające na przedostawaniu się wody do zbiorników, co wprost wskazywało na nieszczelność wykonanej przez pozwanego instalacji. Wydana w niniejszej sprawie opinia biegłego sądowego jednoznacznie wskazała na istotną wadliwość prac wykonanych przez pozwanego, które ujawniły się po rozpoczęciu eksploatacji stacji paliw, poprzez przedostawanie się wody do poszczególnych elementów instalacji na skutek jej nieszczelności. Pozwany między innymi w sposób wadliwy wykonał połączenia spawane – instrukcja przewidywała spawanie metodą (...) wskazaną do spawania instalacji o podwyższonym ryzyku, natomiast spawanie faktycznie wykonano inną metodą, nadto zastosowano nieprawidłowe parametry spawania. Efektem wskazanych nieprawidłowości było pęknięcie spoin i przedostawanie się wody do zbiornika. Wbrew również instrukcji oraz protokołom szczelności nie zastosowano połączeń kołnierzowych lecz śrubunki, co nie zapewniało szczelności i trwałości połączenia. Niedokręcone zostały śruby pokryw włazów i zastosowano sztywne uszczelki, co skutkowało przedostawaniem się wody do cysterny. Zamiast przyspawania studzienek nadzbiornikowych do zrębnicy zostały one tylko nałożone na zrębnice i przykręcone śrubami, co nie zabezpieczało przed dostawaniem się wody. Powyższe zostało potwierdzone również przez świadków – osoby postronne dostarczające paliwo do powódki oraz klienta powódki. Biegły wskazał ponadto, że pozwany wykonał prace niezgodnie z przedstawioną dokumentacją techniczną. Niewątpliwie powódka poniosła szkodę w postaci zapłaty wynagrodzenia osobie trzeciej za usunięcie awarii oraz materiały użyte do naprawy, co nie było kwestionowane przez skarżącego. Jak słusznie wskazał Sąd rejonowy w sprawie istnieje niewątpliwy związek przyczynowy pomiędzy nienależytym wykonaniem prac przez pozwanego a szkodą – kosztami, jakie musiała ponieść powódka w związku z usunięciem wad, które zostały spowodowane przez pozwanego. Wskazać przede wszystkim należy, że w opisanym i bezspornym stanie faktycznym, dalsze korzystanie przez powódkę z uprawnień przewidzianych w przepisach dot. rękojmi za wady dzieła, poprzez kolejne wzywianie pozwanego do usuwania dalszych usterek, czy awarii, zdaniem Sądu Okręgowego było bezcelowe i niewystarczające dla ochrony interesu powódki jako zamawiającego dzieło. Skoro ujawniały się kolejne poważne usterki, natomiast interwencje pozwanego okazywały się bezskuteczne, to należy wnioskować, że jakość i profesjonalizm prac pozwanego jest na tyle niski, iż nie zdoła on swymi staraniami doprowadzić do uzyskania bezpiecznej i bezawaryjnej eksploatacji stacji paliw. Jak wskazywał biegły w swej opinii, zamontowana stacja nie posiadała jednej usterki, ale przy jej montażu pozwany popełnił szereg poważnych błędów, prace zostały wykonane niezgodnie z dokumentacją techniczną. Trzeba mieć również na względzie przedmiot zamówienia, bezpieczeństwo eksploatacji stacji paliw jest nader istotne, wobec powyższego profesjonalizm i staranność realizacji takich prac, winny pozostawać na najwyższym poziomie, czego pozwany, co wynika z całokształtu materiału dowodowego – nie gwarantował. Z tych wszystkich względów decyzja powódki, w przedmiocie powierzenia poprawienia prac montażowych osobie trzeciej była jak najbardziej słuszna i uzasadniona. Nie można również tracić z pola widzenia faktu, że wybór środków ochrony prawnej dokonany przez powódkę, nie narusza w sposób dotkliwy interesu pozwanego, przeciwnie skoro pozwany otrzymał wynagrodzenie za montaż bezawaryjnej stacji w wysokości 32.940.00 złotych, to uzasadniony koszt naprawy przedmiotu dzieła należy traktować jako obniżenie wartości uiszczonego przez powódkę wynagrodzenia.

Wskazać należy, że również zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. jest chybiony. Sąd Rejonowy wszechstronnie, rozważył zebrany materiał dowodowy i dokonał trafnej jego oceny, co przełożyło się na prawidłowe ustalenia. Zarzut ten w aspekcie wadliwego ustalenia, jakoby pozwany nie reagował na wezwania powódki do usuwania awarii, jest nietrafny z

uwagi na przyjętą przez Sąd rejonowy jak i okręgowy ocenę prawną roszczenia powoda, co zostało omówiono powyżej. Wobec powyższego również zarzut naruszenia przez Sąd rejonowy normy prawa procesowego nie jest zasadny.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

SSO Anna Janas SSO Renata Puchalska SSO Monika Skalska